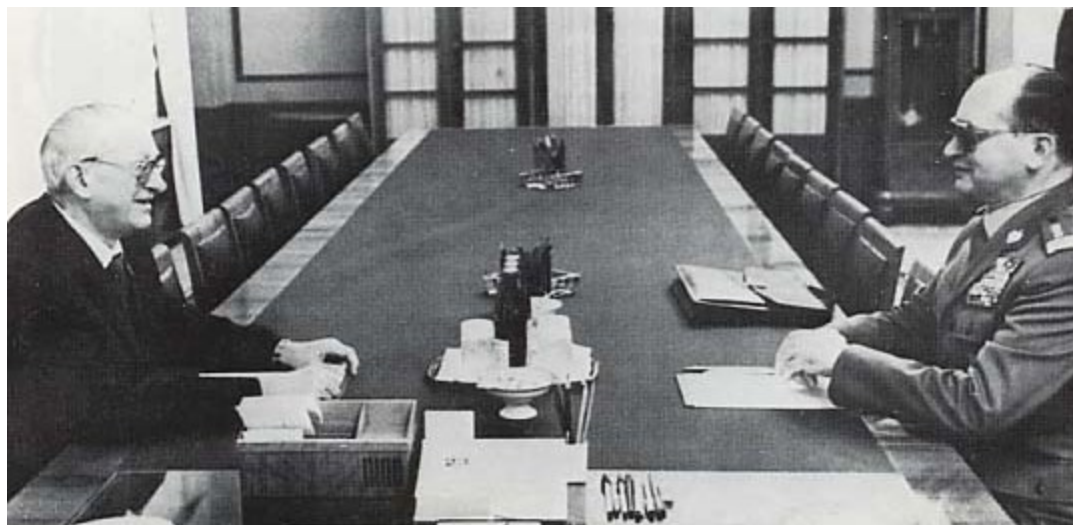


## **Piotr Filip Micuła: Kto ma monopol na pamięć o 13 grudnia?**

Jak można wytłumaczyć ludziom terror stanu wojennego, gdy najważniejszą, okrągłą rocznicę jego wprowadzenia środowiska polityczne postanowiły wykorzystać do osiągnięcia własnych celów?



**Jak można wytłumaczyć ludziom terror stanu wojennego, gdy najważniejszą, okrągłą rocznicę jego wprowadzenia środowiska polityczne postanowiły wykorzystać do osiągnięcia własnych celów? - pisze jeden z inicjatorów akcji Młodzi Pamiętają ([www.mlodzipamietaja.pl](http://www.mlodzipamietaja.pl))**

13 grudnia 1981 r. władze PRL pokazały, że wciąż stać je na represjonowanie obywateli w duchu totalitarnym. Właśnie wtedy na

ulice wyjechały czołgi, wprowadzono godzinę milicyjną, a tysiące działaczy opozycji zostało internowanych. Za śmierć poniesioną przez wielu tych, którzy stawili opór władzy, do dzisiaj nikt nie poniósł odpowiedzialności.

Jako Fundacja Odpowiedzialność Obywatelska siódmy raz z rzędu w tym roku przygotowujemy akcję, która ma na celu upamiętnienie tamtych wydarzeń. Od lat staramy się o to, aby trafić z przekazem do jak najszerszego grona odbiorców i wytłumaczyć ludziom, zwłaszcza młodym, co się wydarzyło 30 lat temu. Organizowane przez nas spotkania z historykami i opozycjonistami oraz inscenizacje starć opozycji z ZOMO były doskonałym uzupełnieniem pracy, którą na rzecz tej pamięci uczyniły inne środowiska. Także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dn. 16 marca 2011 obwieszczający nielegalność wprowadzenia stanu wojennego przez Wojskową Radę Ocalenia Narodowego (WRON) tylko utwierdza przekonaniu, że obrona została właściwą drogą.

Jak jednak można wytłumaczyć ludziom terror stanu wojennego, gdy najważniejszą, okrągłą rocznicę jego wprowadzenia środowiska polityczne postanowiły wykorzystać do osiągnięcia własnych celów? W jaki sposób trafić z przekazem do całego społeczeństwa, skoro podejmuje się próbę zagarnięcia pamięci o tamtych wydarzeniach w celu zmobilizowania, jak się w ostatnich miesiącach okazało, jedynie 20% elektoratu pewnych środowisk politycznych. Jako działacze na rzecz pamięci o ofiarach stanu wojennego ciężko nam ukryć obawę, że 13 grudnia tego roku przyświecająca nam od początku idea zaginie gdzieś pośród awantur o charakterze czysto politycznym.

Według ostatnich badań CBOS na przestrzeni 10 lat liczba respondentów uważająca wprowadzenie stanu wojennego za słuszne zmalała z 51 proc. do 44 proc. Jednocześnie o 9 pkt. proc. (z 25 proc. do

34 proc.) wzrosła liczba ludzi, którzy uważają podjętą wtedy decyzję za niesłuszną. Wnioski płynące z tego są dwa: Po pierwsze, 10 lat wyteżonej pracy daje powoli wymierne efekty w postaci zmiany świadomości obywateli. Po drugie, mimo zaangażowania tak wielu ludzi wciąż zostało jeszcze wiele do wykonania. Z nadzieją należy wypatrywać dnia, w którym dyskusja o najnowszej historii Polski przestanie tworzyć tak wielkie podziały w społeczeństwie.

Niewątpliwie niepodległość Polski jest skarbem, którego należy bronić. Ale w celu utrwalenia niepodległości należy budować tożsamość, a ta nie zostanie umocniona bez pielęgnowania pamięci narodowej. Przygotowywane tego dnia wydarzenia polityczne uczynią dla tej pamięci mniej, niż konsekwentne jej budowanie przez wiele lat poprzez obywatelską działalność. Działalność, która bez popadania w dogmatyzm i mieszania się w rozgrywki polityczne pozwoli utrwalić prawdę w umysłach wszystkich Polaków.

*Piotr Filip Micuła jest przewodniczącym Fundacji Odpowiedzialność Obywatelska ([www.odpowiedzialnosc.org](http://www.odpowiedzialnosc.org))*

\*\*\*

*Akcja Młodzi Pamiętają - realizowany od 7 lat przez Fundację Odpowiedzialność Obywatelska projekt, mający na celu zainteresowanie młodzieży najnowszą historią Polski i upamiętnienie ofiar stanu wojennego. W jego ramach odbywają się w Warszawie spotkania młodzieży z opozycjonistami i historykami, a także*

*happeningi z udziałem grup rekonstrukcyjnych. Najważniejsze wydarzenie Akcji to inscenizacja starć opozycji z ZOMO na placu Zamkowym 13 XII o godzinie 18.*